

Instytut Badań Przestrzeni Publicznej
zaprasza na konferencję

MIASTONATURA

21 kwietnia 2017 roku

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie,
ul. Wybrzeże Kościuszkowskie 37/39, aula główna

ZIELONA PRZYSZŁOŚĆ MIAST?

MIASTONATURA.

ZIELONA PRZYSZŁOŚĆ MIAST?

Zielone miasto wciąż pozostaje jedynie utopią i jako takie jest niezrealizowanym projektem. Wydawać by się mogło, że okres teoretyzowania dobiegł końca i nastał czas rozwiązań praktycznych. Przeszkodą są jednak nie tyle możliwości techniczne, ile wciąż – jak się okazuje – niedostateczne przemyślenie miejsca i roli natury w mieście. Tym, co stawia największy opór konceptualizacji jest hybrydowy charakter miejskiej natury, ni to sztucznej, ni to naturalnej czy też należałoby powiedzieć: sztucznej i naturalnej zarazem. Kwestię tę dodatkowo komplikuje fakt, że nie istnieje jedna miejska natura – czym innym jest ona dla urbanisty, czym innym dla architekta, czym innym dla mieszkańca, a jeszcze czym innym dla ekologa czy artysty. Należałoby więc raczej mówić o miejskich naturach. Ich hybrydyczność oraz mnogość stanowią podstawowe wyzwanie praktyczne, estetyczne i etyczne, z drugiej zaś – kryje się w nich ogromny potencjał społeczny, polityczny i ekonomiczny.

Musimy zatem zintensyfikować dyskusję i uwidocznić ją w publicznym dyskursie społeczno-politycznym!

Czy naturę w mieście możemy zaprojektować? To pytanie o to czy los miejskiej natury musi pozostać wyłącznie w gestii urbanistów i architektów. Być może należy powrócić do figury miasta jako ogrodu. Nie chodziłoby jednak o przywracanie historycznej idei przyświecającej specjalistom projektującym miejską przestrzeń, ale o spojrzenie na miasto przez pryzmat ogrodnictwa jako codziennej, zakorzenionej w biofilii praktyki, która celowo wytwarza hybrydową naturę. Zamiast zatem koncentrować się wyłącznie na sposobach oddórnego zazieleniania miast, należy rozważyć rozmaite możliwości oddolnej ich przemiany – w obszar zajmowany przez naturę w rozmaitych jej postaciach, od vertical gardens przez miejskie rolnictwo i farmy po „dziką naturę” z jej synantropijnymi gatunkami. Tak jak trudno sobie wyobrazić miasto, które będzie szczęśliwe bez natury, tak trudno sobie wyobrazić, aby mogło być ono szczęśliwe, jeśli nie stanie się czymś w rodzaju ogrodu, wskutek bezpośrednich działań jego mieszkańców. Na szczególną uwagę zasługują tu działania artystów, którzy chętnie biorą na siebie rolę miejskich ogrodników, pokazując zarazem, w jaki sposób każdy może stać się ogrodnikiem a przez to i artystą, kształtującym – samodzielnie albo wspólnie z innymi – przestrzeń swego miasta w wymiarze lokalnym. Lokalne działanie nie oznacza jednak niewrażliwości na zagadnienia globalne ani nie wyklucza współpracy z urbanistami i architektami – wręcz przeciwnie.

Musimy wziąć we własne ręce zieloną przyszłość miast!

Wymaga to zaś nie wytworzenia jakiejś jednej wspólnej totalizującej perspektywy, lecz nieustannego wypracowywania konsensusu na drodze konfrontowania rozmaitych punktów widzenia. Tylko w ten sposób uda się wytworzyć efektywny miejski ekosystem o oddziaływaniu *extra muros*.

Problem ekologii miast lokuje się bowiem także w kontekście globalnym: problemu ocieplenia klimatu, emisji gazów cieplarnianych, kontroli zanieczyszczeń, gospodarki odpadami, energii i bioenergii, utraty różnorodności biologicznej, nadmiernego eksploatowania zasobów naturalnych czy natężenia hałasu. Idea zapobiegania negatywnemu działaniu człowieka na otoczenie została zapoczątkowana już pół wieku temu. Jednak obecny system zarządzania środowiskiem przyrodniczym poniósł klęskę w skali rządów, jak i rynków w imię naszego konsumeryzmu. Dlatego wszyscy musimy zrewidować nasze spojrzenie na narastający problem. Nie możemy także rezygnować z apelowania do polityków.

Musimy tworzyć nowe prawo w imię odpowiedzialności społecznej za przyszłość kolejnych pokoleń!

Proces urbanizacji świata jest nieuchronny, toteż powyższych kwestii nie sposób rozwiązać inaczej jak planując i organizując na nowo miasta, w taki sposób, by skłaniały one do codziennych praktyk podejmowanych w imię dobra ludzi, zwierząt, roślin, ziemi, wody.

Nigdzie indziej zielony kolor nie utożsamia się z nadzieją tak dalece jak w mieście. Nie sposób bowiem wyobrazić sobie miasta, które byłoby pozbawione zieleni i mimo to byłoby „miastem szczęśliwym” (Ch. Montgomery).



Komitet organizacyjny:

Mirosław Duchowski, Mateusz Salwa, Monika Weychert Waluszko, Piotr Szczepański, Anna Zajdler Janiszewska